

DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY

Cena numeru „Dziennika Płockiego” 18 gr. z „Warszawianką” — 25 gr.

Nr 175 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem PŁOCK, WTOREK 31 LIPCA 1928 ROKU. Konto czekowe P. K. O. 61990. ROK VII

PRENUMERATA MIESIĘCZNA „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 4 zł. z odnośzeniem do domu 4.50 zł.; na prowincji 5 zł.
prenumerata miesięczna „Dziennika Płockiego” z „Warszawianką” 6 zł. z odnośzeniem do domów 6,50 zł. na prowincji 7 zł.

Groźny pożar przy ulicy Długiej.

WARSZAWA, dn. 31.7 (tel. wł.) Wczoraj o godzinie 7.30 zaalarmowane zostały wszystkie oddziały straży ogniowej, iż pastwą ognia stał się pasaż „Simonsa” przy ul. Długiej. Niezwłocznie straż przybyła na miejsce wypadku. Pożar wybuchł na 6. tem piętrze buchające płomienie nie pozwalały strażakom dotrzeć do ognia — z trudem prowadzono ciężką walkę z roz-

szalonym żywiołem. Około godziny 10 udało się wreszcie ogień zlokalizować. Straty ogromne. Spłonęło 6 sal fabryki „Żelazo” wraz z maszynami towarem, część fabryki Bergera i Zydlera. (obie nie były ubezpieczone, oraz spłonął skład trykoraży Nińskiego. Pożar powstał na skutek krótkiego spięcia w fabryce „Żelazo”.

Zmiana w dyplomacji.

WARSZAWA dn. 31.7 (Tel. wł.) Obiega pogłoska, że na miejsce p. Michałowskiego — posła Replit-j w Budapeszcie ma zostać mianowany pułkownik Matuszewski, dyrektor departamentu administracyjnego M.S.Z.

miejsce jego zaś ma objąć major Jędrzejewicz attache wojskowy w Tokio. Stanowisko posła w Belgradzie, wakujące od dłuższego czasu po posle Okęokim ma przypaść szefowi gabinetu ministerstwa spraw wojskowych pułk. Beckowi.

Gen. Sławoj - Składkowski wyjeżdża do Francji.

WARSZAWA, d. 31.7 (tel. wł.) Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym wyjeżdża do Francji pan mi-

nister Sławoj Składkowski. Zastępować będzie pan Moraczewski, minister robót publicznych.

Marszałek Sejmu wyjeżdża na kurację.

WARSZAWA, d. 31.7 (tel. wł.) W dniach najbliższych marszałek sejmowy pan Ignacy Daszyński udaje się

do jednego z uzdrowisk podkarpackich na kurację.

Zamach na prezydenta Argentyny.

PARYŻ, 31.7 (tel. wł.) Donoszą z Buenos Aires, że senator Molinesi

zawiadomił władze o nieudalym zamachu na prezydenta Argentyny.

Warszawa — Bagdad — Kair — Warszawa.

WARSZAWA, 31.7 (Tel. wł.) W dniu wczorajszym bez wielkiej reklamy ani zapowiedzi udali się do Dąbłina piloci polscy — por. Kalina, por. Szalas i sierżant Kłosinek stąd wyruszą na gigantyczny raid.

Lot odbędzie się w 3 etapach. 1. Dąblin — Bagdad, 2. Bagdad — Kair, 3. Kair — Warszawa przez morze Śródziemne i półw. Bałkański. Lotnicy udają się na samolocie specjalnie niedawno sprowadzonym z Amsterdamu — typu Fokkera.

Defraudant zgłosił się do policji.

WARSZAWA, dn. 31 (tel. wł.) W związku z defraudacją, jakiej dokonał Filarski w Magistracie na sumę 200,000 złotych, defraudant

zgłosił się wczoraj do urzędu śledczego. Po zaprotokulowaniu sęznań Filarskiego aresztowano i posostawiono do dyspozycji prokuratora.

Wyjazd Daukantasa do Rygi.

KOWNO 31.7 (Tel. wł.) Wczoraj wyjechał do Rygi minister wojny — gen. Daukantas, celem wizytowania lotewskiego ministra spraw zagra-

nicznych. W najbliższych dniach przybywa do Rygi Sidikautas. Cel jego podróży niewiadomy.

Upały.

NEW YORK dnia 31.7 (Tel. wł.) z Buenos Aires donoszą, że panuj-

tam ogromne upały nie do zniesienia.

W drodze do Włoch.

BERLIN, 31.7 (Tel. wł.) General Nobile w czasie przejazdu przez miasto udzielił tamtejszym dziennikarzom wywiadu — oświadczając, że większość pogłosek kursujących na temat — losów „Itali” jest pozbawiona prawdziwego podłoża. W szczególności general gorąco zaprotestował co do wersji jakoby

Zatti i Marjano mieli sjeść zwłoki Malmgrema.

Na zapytanie dziennikarzy, dlaczego tak wczesnie opóścił towarzyszy. Nobile odrzekł — że wymagały tego — okoliczności — wywiad swój zakończył general słowami, nikt nie ma prawa przedwczesnie czegoś krytykować nie czekając ostatecznego wyniku śledztwa.

Ukraina skąpana w łunach ogniowych.

MOSKWA, d. 31.7 (tel. wł.) Na Ukrainie od pewnego czasu dają się

we znaki masowe pożary — powstające na skutek podpałów.

Leszczyński ma głos.

MOSKWA, 31.7 (tel. wł.) W czasie plenarnych obrad wczorajszych 6 Kongresu Kominternu przemawiał Leszczyński, krytykując działalność Komitetu Kom. Partji Polskiej, który dopuścił się całego szeregu błędów, przede wszystkim, w zakresie mylnej oceny dążeń polskiego kapitału do ekspansji w zakresie niedostatecznego brania pod uwagę agresywnej tendencji polskiego faszysmu w stosunku do sowieców.

Po za tem Centralny Komitet Komunistycznej Partji Polskiej dopuszczal się złamania dyscypliny w stosunku do Kominternu przy roz-

wiązaniu Warszawskiego Komitetu Partji Komunistycznej oraz Centralnego Polskiego Komitetu Komsomolu. Przemówienie Leszczyńskiego, jak uważa opozycja powiększyło w partji komunistycznej polskiej ostrość sporu, którego terenem jest od dłuższego czasu polska partja komunistyczna. Charakterystycznym jest ustęp mowy Leszczyńskiego, w którym zwraca się przeciw większości Centralnego Komitetu Polskiego, który według niego niedostatecznie zwalcza szowinizm ukraińskiej partji komunistycznej zachodniej Ukrainy.

Z CYRKU.

Wieczór wczorajszy przysporzył emocji miłośnikom walki francuskiej. Z niecierpliwością liczna, jak zresztą zawsze publiczność oczekiwała starcia się dwóch potęg: Satekera z Pineckim.

Boć miała walczyć para najpoważniejszych kandydatów do I nagrody. Różne wersje krążyły co do wyniku walki po całym cyrku, począwszy od lota a skończywszy na „górnym sterach.”

Na samym wstępie mile dotknął publiczność naszą fakt, że arbiter grający na nutę „ambicji sportowej” ulotnił się a na jego miejscu znalazł się lubiany przez ogół pan Waluszewski — mistrz Lwowa.

Na dany znak orkiestra zagrała marsza i pojawiły się na arenie w powodzi światła elektrycznych potężne ciała uczestników walk.

Osy wszystkich zatrzymały się na jednej osobie i zda się chciały całą energję i siłę przelać w piękne kształty mistrza Polski — T. Satekera.

Po defiladzie zapadników wystąpiła I-sza para do walki o premję 100 zł: Czarna Maska — atleta nieznanany bliżej (narazie) i Willing.

Spotkanie trwało niespełna trzy minuty.

Od samego początku Czarna Maska wzięła w swe potężne ramiona przeciwnika i zgroźnym souplessem położyła Niemca na dywan.

Bursą oklasków przywitała publiczność — sukces niesnajomego.

Druga para Orłow contra Prochaska pobudziła publiczność do serdecznego śmiechu.

Dziki kozak z nad Donu walczył jak zwykle brutalnie — dzielnie mu jednak sekundował — Czechosłowak.

Ostatecznie — spotkanie nie dało rezultatu, sympatycy Orłowa, dali mu co prawda nie liczne brawa.

Oclaski ustały — i oisza zaległa cyrk.

Arbiter donośnym głosem zannonował — walka do rezultatu Satekera z Pineckim.

I wysunęły się z jednej strony strzeliste i klasyczne kształty — polskiego Apollina — z drugiej zaś ruszył Olbrzym Wielkopolski, król straszliwego podwójnego Nelsona.

W pierwszych 10 minutach walkę prowadzono nadzwyczaj ostrożnie — Mistrz Polski potężnym chwytem zagłową ujął Wielkopolskiego Olbrzyma — i niby pionkiem rzucił o ziemię.

Zwalil się ciężko Pinecki jak wór piasku na dywan, jednak błyskawicznie się porwał na nogi.

Satekker z zimną krwią — godną gentelmena ruszył do ataku — i od tej chwili napróżno Pinecki starał się złożyć swego straszliwego Nelsona.

Po 2 minutowej przerwie walka zawiązała na dobre. Olbrzym z pod Poznania kręcił kilkakrotnie swemi „rączkami” kark przeciwnika, lecz wspaniała technika mistrza brała ciągle górę nad siłą wielkopolanina. I znów sygnał arbitra — trąbka — przerwa.

Napięcie nerwów u publiczności zaczęło się zwiększać z minuty na minutę. Nagle błyskawicznym ruchem Satekker stosując tak swane bras route — przygwoździł w 26 minucie Pineckiego do dywanu.

Grzmot oklasków przywitał zwycięstwo ulubionego pupila — bito brawa długo — długo dla zaakcentowania ogólnego zadowolenia. Arbiter donośnym głosem zannonował: „Satekker położył Pineckiego w 26 minucie”.

I zerwała się znów bursza oklasków na widok kiedy obydwaj zapadnicy zgodnie podali sobie ręce.

Takiej walki dawno Płock nie widział.

W ostatniej walce para: Pooschoff Szozerbiński potykała się zaledwie 3 min. Z razu Szozerbiński przerucił przez głowę, jednak schwytny jak w żelazne kleszcze — przez potężne bary trenera Makabi — po bezskutecznych wysiłkach zastosowania mostku — dotknął łopatkami dywanu.

Wywołanego przez arbitra zwycięscą publiczność... wygwizdała.

Dziś ogromne zainteresowanie — będzie rewanżowe spotkanie Mistrza Polski — zdobywcy 1 nagrody w Berlinie z Pooschoffem oraz decydujące spotkanie dzikiego Orłowa z Pineckim.

O premję 100 zł. walczy Czarna Maska contra Szozerbiński.

Po zamknięciu kroniki.

Z Rady Miejskiej.

Na zebraniu nadzwyczajnem w dn. 30 b. m. dokonano wyborów ławnika, na miejsce ustępującego p. Grubowskiego. Na ławnika powołany został p. Marjan Jan Lewandowski. Szczegółowe sprawozdanie w jednym z najbliższych numerów.

Nie paliteś

nic dobrego, jeśliś nie palił **Papierosów „NIL“**

Do nabycia tylko w hurtowni tytoniowej

Szczepana Praszkiwicz

Płock,

Kościuszki 9,

Telefon 183

Fabryka Papy Dachowej i Przetworów Smółcowych

P. F. „MAZOWSZANKA“

Przedsiębiorstwo krycia i konserwacji dachów

Płock, fabryka i kantor: Aleje Miejskie przy Rynku.

Dostarcza w każdej ilości z własnej produkcji:

Papę smółcową na dachy w kilku gatunkach
Specjalną papę gudsonową do wybicia ścian i sufitów drewnianych,
izolacyjną na fundamenta.

Smółę kamienną preparowaną (Lak dachowy),
drzewną,

Lepik,

Pak kamienny,

Karbolinum jasne i ciemne do konserwacji drzewa,

Lak na żelazo, zabezpieczający od rdzy.

Wykonuje własnym fachowo wyszkolonym personelem dekar skim:

Krycie dachów papą smółcową różnymi systemami,
Naklejanie nowej warstwy papy smółcowej na stare uszkodzone i zdewastowane dachy papowe.

Krycia starych zmruszałych dachów gontowych i blaszanych specjalną papą smółcową.

Podbicia papą gudsonową w budynkach inwentarskich zabezpieczając drzewo przed oparom i gniciem.

Reparacje uszkodzonych dachów papowych materiałem włóknistym bez gwoździowania.

Reparacje i smarowanie.

Za każdą wykonaną robotę „MAZOWSZANKA“ udziela długoletniej gwarancji!!!

Materiał wyborowy.

Ceny konkurencyjne.

WŁOSÓW

wypadanie, łupież, łysienie usuwa „Esencja Chmielowa“ i „Mydło Chmielowe“ (z Kogutkiem). Sprzedają apteki i składki apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Freta Nr. 16



Mamki!

Żądacie w aptekach i skład. apt. higieniczn. przy sytki dla dzieci

„Puder Dzidzi“

(z kogutkiem)

utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

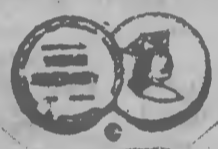
Pudełko 50 gr.



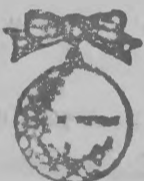
Opzoki hemorojdalno GASECKIEGO usuwają ból, swędzenie, krwawienie, pieczenie, zmniejszają guzy (żylaki)

Sprzedają apteki.

Gniezno



M. GUTKIND



ZAKŁAD KRAWIECKI

Płock Grodzka 14, Tel. 291.

ma zaszczyt zakomunikować Szan. Klijehteli, że zakład został zaopatrzony w najświeższe materiały krajowe i zagraniczne na sezony wiosenny i letni na garnitury sportowe, wizytowe i palta według ostatnich modeli. Krój ykwintny!

„Szwajcarskie gorzkie ziola“ są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości. „Szwajcarskie gorzkie ziola“ pobudzają apetyt. Sprzedają apteki i składki apteczne po zł. 1.50 za pudełko. Skład główny apteka A. GASECKIEGO w WARSZAWIE UL. LESZNO 41. Wysyłamy najmniej 2 pudełka po otrzymaniu zł. 4 gr. 30 (z przesyłką).



DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!



„Szwajcarskie gorzkie ziola“ (z marką „Kogut“) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszki, obstrukcji, kamieni żółciowych.

OBWIESZCZENIE.

Na zasadzie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10-11 1926 r. o uregulowaniu cen (Dz. Ust. № 18 poz. 101) Magistrat m. Płocka wyznacza obowiązujące na terenie miasta Płocka ceny na mąkę żytnią, otręby żytnie i chleb żytni, licząc za 1 (jeden) kg:

Mąka żytnia 65% 57 gr.
Otręby żytnie 30 gr.
Chleb żytni 65% za 1 kg. 57 gr.
 1 1/2 kg. 85 gr.

W myśl § 7 powołanego Rozporządzenia Rady Ministrów wyżej wyznaczone ceny obowiązują od dnia 30 lipca 1928 r.

Winni żądania lub poblerania cen wyższych, lub nie ujawnienia tych cen w cenniku będą pociągani do odpowiedzialności w myśl art 4 Rozporządzenia Pana Prezydenta R. P. z dnia 31 sierpnia 1926 r. (Dz. Ust. R. P. № 91 poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku.

Płock, dnia 30 lipca 1928 r.

Magistrat m. Płocka.

**NO
WO
SC
I**

Następna zmiana od czwartku.

Hotel „Poznański“

Restauracja

Bielska róg Starego Rynku.

Tel. 279.

**KONCERT
W ŚRODĘ, ŚWIĘTA, WTOREK I PIĄTKI
KONCERT
KONCERT
KONCERT**

Codziennie od
9 r z 9 w **Koncert**

Świeżo zaangażowanego z Warszawy
TRIO ARTYSTYCZNEGO

Pod kierunkiem p. SOSIŃSKIEJ.

Kuchnia smaczna — prowadzona wzorowo!
Obady miesięczne i na miasto — według umowy! Trunki pierwszorzędnych firm! Pieczywa do porcji nie dolicza się!

Dancing towarzyski. **Atrakcje!**

Poleca się względem Sz. Publiczności

Właściciel: L. LEWANDOWSKI

**PROSZEK
KOGUTEK**
DLA DOROSŁYCH
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
OSTRZEŻENIE. PRZY KUPNIE NALEŻY
ZWRÓCIĆ UWAGĘ NA WYRAŻENIE ŻĄDANIE TYLKO
ORYGINALNYCH PROSZKÓW Z „KOGUTKIEM“
GASECKIEGO ZNANYCH OD LAT TRZYDZIESTU
I WYSTRZEĞAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTW. UPOD-
ÓBIE WYKONYWANE W WIDOKU DO
NASZEGO OPAKOWANIA.

OTRĘBY RYŻOWE

ORAZ

GRYKĘ

POLECA

STOWARZYSZENIE ROLNICZE PŁOCKIE Sp. Akc.
w Płocku

Okazyjnie do sprzedania
duża lodownia pokojowa,
kredens, lampa wisząca, tre-
mo kino dziecięce i land-
szajt olejny. Wiadomość
Sienkiewicza 5 m. 11.

Czarne jagody kupujemy w
każdej ilości włącznie ład-
unków wagonowych. Wytwór-
nia win, H Makowski w Krasz-
wicy, tel. 32 531

Łoć i niemiły zapach

USUWA

POTOL

ISITKIEM
ŻĄDANIE
TYLKO
Z KOGUTKIEM

SPRZEDAJĄ APTEKI, SKŁADY APTECZNE. (DROGERJA)

